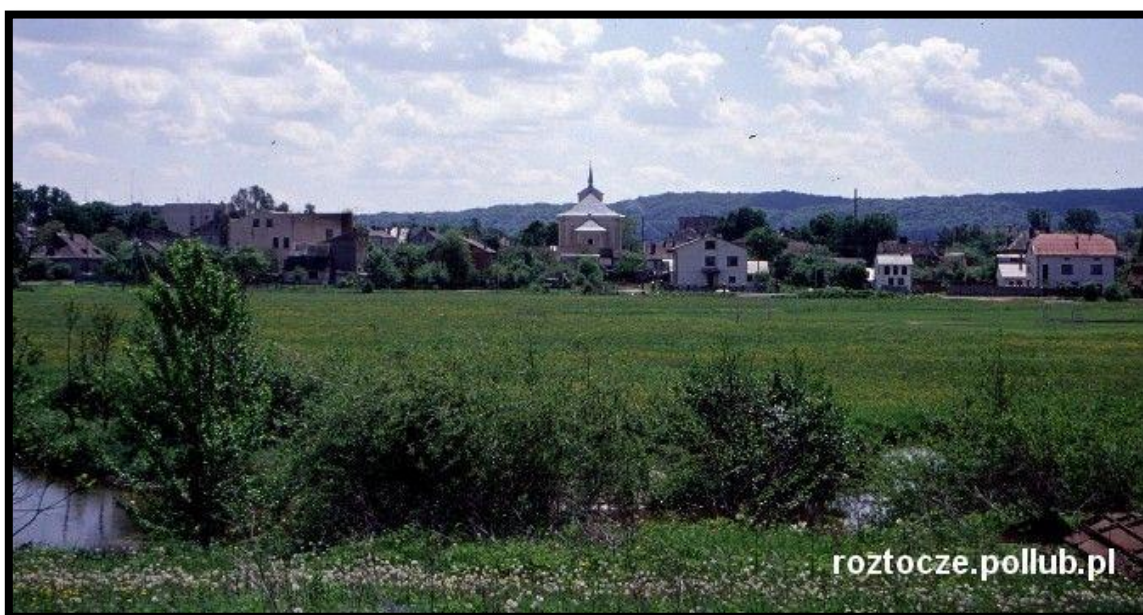


# Centralny Szlak Rowerowy Roztocza, etap III: Hrebenne - Lwów

Lato 2005 (bez mapy) i lato 2007 r. (z mapą)

Od pewnego czasu na Ukrainie mamy znakowany szlak Żółkiew – Krechów – Lwów (zielony). W dużej mierze właśnie z nim pokrywać się ma **projektowana** trzecia część tzw. Centralnego Szlaku Rowerowego Roztocza (docelowo znaki czerwone). Zaznaczono ją na mapie wydanej przez „Kartpol” w sieci „Cartomedia” (trzy arkusze). Zaraz za granicą **Rawa Ruska**. Oto widok na to miasteczko z brzegu rzeki Rata.



Stąd boczną szosą jedziemy do **Potylicza**. Znajduje się tu jedna z najpiękniejszych roztoczańskich drewnianych cerkwi. Właśnie trwał remont, poniżej starsze zdjęcie.



Teraz czas na **Klebany** i **Dubrivkę**.



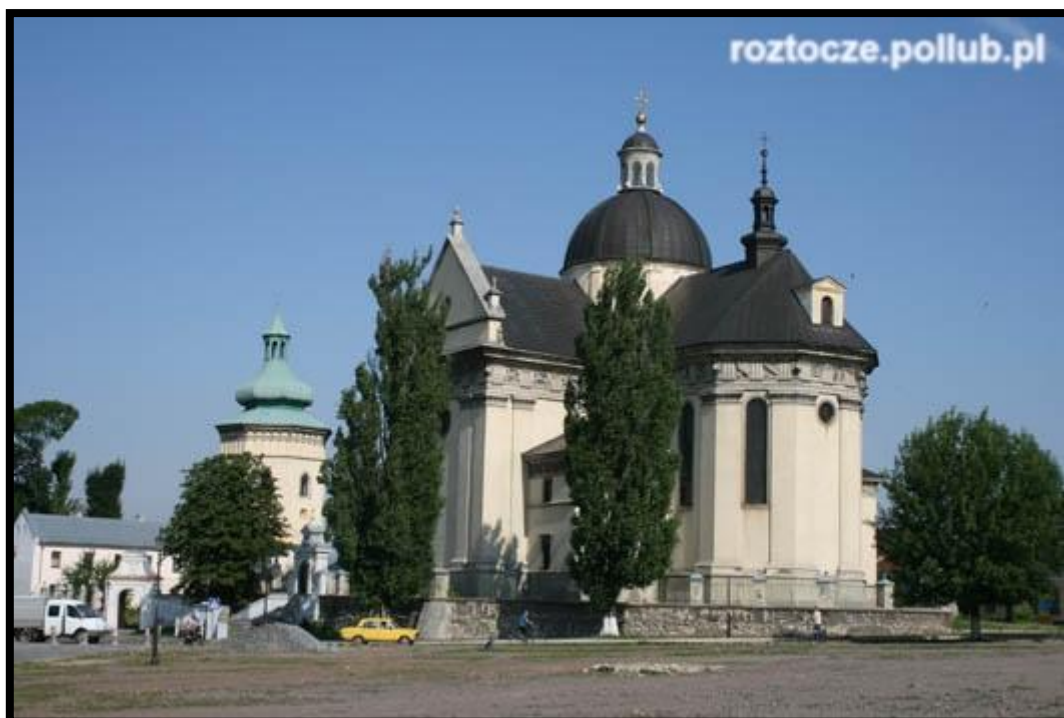
Dalej **Zamok** (w pobliżu **Monastyrek**, faktycznie jest tam monastyr).  
Za **Magierowem** trudny odcinek terenowy (można objechać szosami dookoła).  
Następnie **Ruda Krechowska** i ponownie utwardzana droga. Zobaczyć tu można przyjemne stawy...



... a także cmentarz, prawdopodobnie z okresu I wojny światowej. Niedaleko stąd do monasteru w [Krechowie](#).



Planowany Centralny Szlak Rowerowy ma tu rozchodzić się w dwóch kierunkach. Na wschód można stąd pojechać do **Żółkwi**.



Tym razem z Krechowa jedziemy jednak na południe. W **Dąbrowie** kolejny raz planowany szlak ma rozchodzić się w dwóch kierunkach. W lewo najkrótsza droga do Lwowa, w prawo droga dłuższa, ale ciekawsza – i tę właśnie wybieramy.

Za lasem słynny Janowski Staw w **Iwano-Frankowie** (dawny Janów).



Teraz jeszcze krótka jazda do pobliskiego **Stradcza**, słynnego z intrygującej [jaskini](#). Tu południowa „odnoga” Centralnego Szlaku ma się kończyć. Dziwny to pomysł, tym bardziej, że lokalny znakowany szlak ukraiński prowadzi dalej – i tę właśnie opcję polecam. Niebawem skręcamy w lewo i jedziemy przez **Żornyska** (ogromne barszcze Sosnowskiego) do **Jasnysk**. Tu kopalniany zalew. Woda ma ciekawą barwę.



W Jasnykach docieramy do prostopadłej szosy. Skręcamy w prawo – prosto w kierunku Lwowa. Po drodze przedwojenny kurort **Brzuchowice**. Kawałeczek za stacją kolejową (linia Lwów – Rawa Ruska) projektowany Centralny Szlak Rowerowy ma się kończyć. Szlak ukraiński ponownie prowadzi jednak dalej – i słusznie. A potem to już tylko **Lwów**...